

Sygn. akt I ACa 1213/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. O. (1) i C. O.

przeciwko M. O., J. O. (1) i P. O. (2)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda P. O. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt I C 300/13,

- 1) odrzuca apelację w części, w jakiej skierowana ona została przeciwko orzeczeniom uwzględniającym powództwo C. O.;
- 2) w pozostałej części apelację oddala;
- 3) zasądza od powoda P. O. (1) na rzecz pozwanej M. O. 2 700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz adwokata S. T. 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 złotych podatku od towarów i usług, z tytułu wynagrodzenia za udzieloną powodowi P. O. (1) w postępowaniu apelacyjnym pomoc prawną;
- 5) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz kuratora małoletniego C. O., T. O. (1), 3 321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych, w tym 621 złotych podatku od towarów i usług.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Piotr Wójtowicz	SSA Ewa Jastrzębska
---------------------------	---------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 1213/15

UZASADNIENIE

Powód P. O. (1) domagał się ostatecznie uznania bezskuteczności wydziedziczenia go przez zmarłą E. O. oraz zasądzenia jego rzecz od pozwanych: M. O. 41911,76 zł, P. O. (2) 41911,76 zł i J. O. (1) 66176,46 zł, w każdym przypadku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Powód C. K. domagał się z kolei zasądzenia jego rzecz od pozwanych: M. O. 18627,45 zł, P. O. (2) 18627,45 zł i J. O. (1) 29411,76 zł, także w każdym przypadku z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu.

Oba, konkurencyjne względem siebie, roszczenia wywodzone były z zachowku, jaki synowi zmarłej, P. O. (1) należały się od będących spadkobiercami ustawowymi pozwanych gdyby wydziedziczenie go przez spadkodawczynię okazało się być bezskuteczne, lub jaki wnukowi zmarłej i synowi P., C. należały się od tych spadkobierców w razie skutecznego wydziedziczenia jego ojca.

Pozwane wniosły o oddalenie powództwa P. O. (1) w całości, uznały natomiast, co do zasady, roszczenie C. O., zarzucając jedynie jego wygórowanie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy zasądził na rzecz C. O. od J. O. (1) 20333,33 zł z ustawowymi odsetkami dnia 8 lutego 2014 r., od M. O. 12877,77 zł z ustawowymi odsetkami od 20 lutego 2014 r. i od P. O. (2) 12877,77 zł z ustawowymi odsetkami od 11 lutego 2014 r., zastrzegając prawo tej pozwanej do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie jej odpowiedzialności do stanu czynnego spadku, w pozostałej zaś części, w tym w całości powództwo P. O. (1), oddalił oraz orzekł o kosztach. Przynotował Sąd następujące motywy swego rozstrzygnięcia:

P. O. (1) jest ojcem powoda C. O. i synem spadkodawczyni E. O.. C. O. pochodzi z drugiego małżeństwa P. O. (1).

E. O. zmarła (...) r. Sporządziła ona testament własnoręczny, na podstawie którego spadek po niej nabyły, będące dziećmi P. O. (1) z jego pierwszego małżeństwa z J. O. (2) jej wnuki: T. O. (2) i J. O. (1), odpowiednio w $\frac{95}{170}$ i w $\frac{75}{170}$.

T. O. (2) zmarł (...) r., a spadek po nim w częściach równych nabyły jego żona M. O. i jego córka P. O. (2).

E. O. sporządziła w sumie trzy testamenty. Testamentem z dnia 25 stycznia 2001 roku, sporządzonym w formie aktu notarialnego, powołała ona do spadku po $\frac{1}{2}$ T. O. (2) i J. O. (1). Również notarialnym testamentem z dnia 5 lutego 2002 r. powołała do spadku J. O. (1), którą zobowiązała do przeniesienia na rzecz T. O. (2) wynoszącego $\frac{1}{2}$ udziału w położonej przy ul. (...) nieruchomości. W testamencie tym zawarła też rozrządzenie dotyczące wydziedziczenia P. O. (1) z powodu nieutrzymywania z nią kontaktów od około dwóch lat. Testamentem allograficznym z dnia 26 grudnia 2004 r. T. O. (2) zapisała położoną przy ul. (...) w C. działkę, a mieszkanie własnościowe przy ul. (...) w C. zapisała J. O. (1). W tymże testamencie allograficznym ponownie oświadczyła wolę wydziedziczenia P. O. (1) z uwagi na brak zainteresowania od kilku lat, brak odwiedzin w czasie choroby i pobytu w szpitalu.

Powołanym w pierwszej kolejności do dziedziczenia ustawowego po E. O. był P. O. (1). Miał on troje dzieci: z pierwszego małżeństwa T. i J., z drugiego małżeństwa zaś – C..

W skład spadku po E. O. wchodzi zabudowana budynkiem mieszkalnym nieruchomość o powierzchni 0,0674 ha, położona w C. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą (...) oraz położony w C. przy ul. (...) lokal mieszkalny nr (...), dla którego Sąd Rejonowy w C. prowadzi księgę wieczystą (...), których łączna wartość na dzień otwarcia spadku i w dniu wyrokowania wynosiła 206400,-zł, a także ruchomości o łącznej wartości 1000,-zł. Łączna wartość masy spadkowej wynosiła zatem 207400,-zł.

Stosunki P. O. (1) i E. O. były złe. P. O. (1) jeszcze podczas wspólnego zamieszkiwania z matką zachowywał się wobec niej naganie: dokuczał jej, polewał ją wodą w czasie snu, wyrzucał jej ubrania przez balkon, nie wpuszczał jej do mieszkania. Po rozwodzie z pierwszą żoną i zerwaniu kontaktów z dziećmi z pierwszego małżeństwa zerwał również kontakty z matką, nie interesował się jej losem ani stanem jej zdrowia, nie pomagał jej, nie kontaktował się z nią nawet z okazji jej urodzin, imienin czy też świąt. Jego kontakty z nią sprowadzały się do przypadkowych spotkań; podczas takiego spotkania w tramwaju przedstawił on jej swojego najmłodszego syna C.. P. O. (1) próbował również zabronić matce kontaktów ze swoimi dziećmi z pierwszego małżeństwa. E. O. przed śmiercią starała się nawiązać kontakty z nim, on jednak tych kontaktów unikał.

Wyrokiem z dnia 22 września 2014 r. Sąd Rejonowy w C. uznał P. O. (1) za winnego tego, że (z przerwami) od 1 stycznia 2006 r. do 30 września 2012 r. uporczywie uchylał się od łożenia na utrzymanie córki J., że od 1 stycznia 2006 r. do 31 sierpnia 2006 r. uporczywie uchylał się od łożenia na utrzymanie syna T. i że od 1 listopada 2006 r. do 30 września 2008 r. (także z przerwami) uporczywie uchylał się od łożenia na utrzymanie syna C., przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Nie zasługiwały na wiarę zeznania I. O., jakoby w czasie trwania jej związku z P. O. (1) jego stosunki z matką były poprawne, są one bowiem sprzeczne z zeznaniami pozostałych świadków i z zeznaniami pozwanych, z których wynika jednoznacznie, nie utrzymywał on kontaktów z matką; nawet jednak gdyby dać wiarę jej zeznaniom, to opisuje ona kontakty pomiędzy P. O. (1) a jego matką jedynie w latach 1997-2002.

Odmówić wiary należało również zeznaniom P. O. (1), który wskazywał na normalność jego relacji z matką. Sam wszak przyznał, że nie uczestniczył w jej pogrzebie matki, co jednoznacznie wskazuje na brak między nimi normalnych relacji, i że jego ostatni z nią kontakt miał miejsce rok lub dwa lata przed jej śmiercią, co unaocznia brak jego nią zainteresowania matką. Podkreślić należy, że zeznał on, że matka zapraszała jego i jego drugą żonę na wigilię i inne okazje rodzinne, nie podał jednak, że z zaproszeń tych korzystał. Potwierdza to tezę, że E. O. dążyła do kontaktów z synem, a ten kontaktów z nią unikał.

Stwierdzić w tej sytuacji należy, że zachodziły przesłanki wydziedziczenia P. O. (1) przez E. O., co w rezultacie pozbawiało go prawa do żądania zachowku i implikowało konieczność oddalenia powództwa.

Zgodnie z art. 1008 k.c. spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka i rodziców zachowku, jeśli uprawniony do zachowku, między innymi, uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych. W myśl art. 1009 k.c. przyczyna wydziedziczenia powinna wynikać z testamentu.

Dokonane przez E. O. wydziedziczenie P. O. (1) było skuteczne, a wskazana w sporządzonym przez nią testamencie przyczyna wydziedziczenia go była rzeczywista i uzasadniająca takie rozrządzenie, mieści się bowiem w dyspozycji w art. 1008 pkt 3 k.c. Nie ulega wątpliwości, iż brak jakiegokolwiek kontaktu P. O. (1) z matką na przestrzeni wielu lat, brak jakiegokolwiek zainteresowania jej losem, a także nieuczestniczenie przezeń w jej pogrzebie stanowi przejaw niedopełniania obowiązków rodzinnych, a owo niedopełnianie obowiązków rodzinnych, z uwagi na jego długotrwałość i powtarzalność (wielokrotność), zakwalifikować należało jako uporczywe. Bez znaczenia dla takiej oceny pozostają incydentalne kontakty P. O. (1) ze spadkodawczynią, podczas przypadkowych spotkań na ulicy lub w tramwaju, skoro w żaden sposób nie służyły one podtrzymywaniu więzi rodzinnej. Z zeznań świadków nie wynika, że spadkodawczyni nie życzyła sobie kontaktów z synem; przeciwnie – jednoznacznie wskazują oni, że zachowanie powoda było dla niej źródłem cierpienia i że czuła się ona przez niego opuszczona.

Skoro zachodziły podstawy do wydziedziczenia P. O. (1) przez E. O., powództwo jego podlegało oddaleniu.

Powództwo jego podlegałyby oddaleniu także w oparciu o art. 5 k.c. Powód skazany wszak został za przestępstwo niealimentacji pozwanej J. O. (1) i T. O. (2), którego następczyniami są pozwane M. O. i P. O. (2). Uporczywe niełożenie na utrzymanie dzieci i brak jakiegokolwiek zainteresowania nimi jednoznacznie wskazuje na sprzeczność kierowanych względem nich przez powoda roszczeń z zasadami współżycia społecznego.

Wobec uznania wydziedziczenia P. O. (1) za skuteczne i oddalenia wniesionego przezeń powództwa na częściowe uwzględnienie zasługiwało roszczenie C. O., zgodnie bowiem z art. 1011 k.c. zstępni wydziedziczonych zstępnego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

W myśl art. 931§1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są do spadku z ustawy dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek, a stosownie do art. 931§2 k.c. jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. P. O. (1) był jedynym dzieckiem spadkodawczyni, a zatem w przypadku dziedziczenia ustawowego spadek przypadłby w częściach równych jego dzieciom: T., J. i C.. Ponieważ C. O. jest małoletnim zstępnym spadkodawczyni, należy zachówek wynosi, stosownie do art. 991§1 k.c., dwie trzecie wartości udziału spadkowego, jaki przypadłby mu w przypadku dziedziczenia ustawowego, a zatem $\frac{2}{9}$ wartości masy spadkowej, czyli 46088,88 zł. Wobec nabycia spadku po E. O. w ⁷⁵/170 przez J. O. (1) i w ⁹⁵/170 przez T. O. (2) (którego spadkobierczyniami w częściach równych są M. O. i P. O. (2)) C. O. należy się od J. O. (1) 20933,33 zł, od M. O. i P. O. (2) zaś – po 12877,77 zł, wraz z należnymi na podstawie art. 481§1 k.c. odsetkami od doręczenia im odpisów pozwu. W pozostałej części żądanie C. O. podlegało oddaleniu.

Jako podstawę rozstrzygnięć o kosztach przywołał Sąd normy art. 102 k.p.c. i art. 113 ust 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a także §19 pkt 1 w związku z 2 ust. 1, §3 ust. 1 i §6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz §3 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1982 r. w sprawie stawek, warunków przyznawania i wypłaty ... należności kuratorów.

W apelacji od opisanego wyżej wyroku powód P. O. (1) zaskarżył go w punktach 1., 2. i 3., uwzględniających powództwo C. O., oraz w punkcie 4., oddalającym jego powództwo. Zarzucił on obrazę art. 233§1 k.c., a w konsekwencji tego – także art. 1011 k.c. W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę wyroku przez uznanie wydziedziczenia go przez E. O. za bezskuteczne i przez zasądzenie na jego rzecz od M. O. i P. O. (2) po 28975,-zł, od pozwanej J. O. (1) zaś – 45750,-zł lub o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, a na wypadek nieuwzględnienia apelacji – o nieobciążanie go kosztami. Jego pełnomocnik z urzędu wniósł nadto o przyznanie mu od Skarbu Państwa kosztów pomocy prawnej, jakiej udzielił powodowi w postępowaniu apelacyjnym.

Pozwane wniosły o oddalenie apelacji, o oddalenie apelacji wniósł także ustanowiony dla małoletniego C. O. kurator.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszym rzędzie stwierdzić trzeba, że zaskarżenie przez P. O. (1) wyroku w tej części, w jakiej uwzględnione nim zostało powództwo małoletniego C. O., było niedopuszczalne. Sąd Apelacyjny ma wprawdzie pełną świadomość tego, że roszczenia obu powodów były względem siebie konkurencyjne w tym sensie, że uwzględnienie powództwa C. O. możliwe było jedynie w przypadku oddalenia powództwa P. O. (1), procedura polska nie zezwala jednak na zaskarżenie przez jednego z powodów wyroku dotyczącego działającego po tej samej stronie procesowej innego powoda; wyrok uwzględniający powództwo C. O. zaskarżyć mogły tylko pozwane, skoro jednak tego nie uczyniły, wyrok ów stał się prawomocny. W tej sytuacji skierowana przeciwko punktom 1.-3. skarżonego wyroku apelacja P. O. (1) podlegała odrzuceniu. Z tej przyczyny zresztą udział C. O. w postępowaniu apelacyjnym był w istocie zbędny, ale skoro jego kurator został zawiadomiony o terminie rozprawy i na nią przybył, należało uwzględnić to przy orzekaniu o kosztach postępowania apelacyjnego.

Kolejną wymagającą rozważenia kwestią było, czy P. O. (1) mogło w ogóle służyć (niezależnie od merytorycznej zasadności) roszczenie o ustalenie bezskuteczności wydziedziczenia go. Roszczenie takie podstawę swą znajdować mogłoby jedynie w normie art. 189 k.p.c., w myśl której ten, kto ma interes prawny w ustaleniu stosunku prawnego lub prawa, może domagać się, by sąd takiego ustalenia dokonał. Rzecz w tym, że interesu prawnego w żądaniu ustalenia nie ma (z wyjątkami, które w sprawie niniejszej nie zaistniały) ten, kto może domagać się bezpośrednio świadczenia, w tym przypadku zachowku. Oczywiście jest wprawdzie, że sam byt roszczenia osoby wydziedziczonej o zachówek

uzależniony jest uprzedniego stwierdzenia bezskuteczności wypowiedzenia, stwierdzenia takiego dokonuje się jednak wyłącznie przesłankowo (a więc w ewentualnych motywach rozstrzygnięcia), nie zaś w sentencji wyroku. Badanie tej przesłanki doprowadziło Sąd Apelacyjny do wniosków tożsamyh z tymi, do jakich doszedł Sąd Okręgowy.

Art. 233§1 k.p.c., obrazę którego zarzuca skarżący, normuje sposób oceny dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy, pozostawiając w tym zakresie sądowi orzekającemu pełną swobodę, ograniczoną jedynie koniecznością pozostawania przy tym w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Uchybienia tej normie skarżący upatruje jednak nie w naruszeniu tych zasad, a w poczynieniu ustaleń niezgodnych z wybiórczo przywołanym przezeń materiałem dowodowym, na podstawie którego prezentuje swoją wersję stanu faktycznego. Tego rodzaju zabieg, co do zasady, nie może odnieść pożądanego przez stronę skutku, ustalanie istotnych dla rozstrzygnięcia faktów należy bowiem nie do niej, a do sądu orzekającego.

Jeśli jednak rozumieć ów zarzut jako zmierzający do podważenia odmowy wiarygodności zeznaniom powoda i świadka I. O. oraz wytykający pominięcie przy owej ocenie i ustaleniach materiału fotograficznego, to jest uzasadniony o tyle, że istotnie nie było podstaw do zdyskwalifikowania tych zeznań świadka, w których opisywała ona spotkania ze spadkodawczynią, nie wydaje się bowiem by była ona zainteresowana korzystnym dla P. O. (1) rozstrzygnięciem. Zeznanie jej nadto znajduje częściowe potwierdzenie w zdjęciach, obrazujących spotkania spadkodawczyni z synem i synową (drugą, to jest I. O.), to zaś w jakimś stopniu potwierdza zeznanie samego P. O. (1), że matka zapraszała go do siebie na święta. Rzecz w tym, że owe opisywane przez I. O. i udokumentowane fotograficznie zdarzenia miały miejsce najdalej na przełomie wieków, a zapewne nawet przed rokiem 2000 (charakterystyczny jest brak na zdjęciach urodzonego (...) C., co nie jest – w świetle doświadczenia życiowego – typowe dla spotkań rodzinnych), nie stoją zatem w żadnej sprzeczności z kluczowym dla rozstrzygnięcia ustaleniem, że w okresie kilku lat poprzedzających śmierć E. O. P. O. (1) zerwał z nią wszelkie kontakty. Owa data zaprzestania przez niego wszelkich, nawet formalnych spotkań z matką konweniuje z treścią drugiego z jej testamentów (pierwszego, w którym wydziedziczyła syna); w testamencie tym, z dnia 5 lutego 2002 r., jako przyczynę wydziedziczenia wskazała wszak zerwanie przez niego z nią kontaktów od około dwóch lat.

Mimo zatem częściowej zasadności zarzutu obraży art. 233§1 k.p.c. (w zakresie wyżej wskazanych) na pełne podzielenie zasługuje to najistotniejsze ustalenie Sądu Okręgowego, że wskazana w testamencie notarialnym z dnia 5 lutego 2002 r. i powtórzona w testamencie alograficznym z dnia 26 grudnia 2004 r. przyczyna wydziedziczenia P. O. (1) rzeczywiście istniała.

Na tle prawidłowo (z zastrzeżeniem korekty dotyczącej kontaktów P. O. (1) ze spadkodawczynią) ustalonego stanu faktycznego, w tym co do kwestii najistotniejszej, jaką było zaniechanie od początku roku 2000 kontaktu P. O. (1) z matką i brak zainteresowania jej losem, równie prawidłowo zastosował Sąd Okręgowy prawo materialne. W szczególności słusznie doszedł do przekonania, że wskazana przez spadkodawczynię i rzeczywiście istniejąca przyczyna wydziedziczenia zakwalifikowana być winna jako uporczywe niedopełnianie względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych, mieści się w zatem w przewidzianej w art. 1008 pkt 3 k.c. podstawie do pozbawienia spadkobiercy ustawowego prawa do zachowku. Skoro zatem dokonane przez E. O. wydziedziczenie P. O. (1) okazało się być skuteczne, nie mógł on skutecznie dochodzić od spadkobierców testamentowych zachowku.

Nie było w tej sytuacji już potrzeby sięgania do art. 5 k.c. Dla porządku zatem jedynie warto wskazać, że także zasady współżycia społecznego przemawiałyby przeciwko uwzględnieniu powództwa z przyczyn, które wskazał Sąd Okręgowy. Trudno wszak z nimi pogodzić żądanie od córki i od następców prawnych syna zapłaty zachowku na rzecz ojca, który dzieci swych, wbrew ustawowemu i moralnemu obowiązkowi, nie alimentował.

Skoro wydziedziczenie P. O. (1) było skuteczne, zasadnie w świetle art. 1011 k.c. Sąd Okręgowy uznał za uprawnionego do zachowku powoda C. O. i zasądził na jego rzecz od pozwanych stosowne kwoty. Dotyczący jego roszczenia wyrok Sądu pierwszej instancji uprawomocnił się bez zaskarżenia go przez osoby do tego uprawnione, analizowanie go jawi się zatem jako zbędne.

Z powyższych względów na podstawie art. 385 k.p.c. i art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego podstawę swą znajdują w normach art. 98 k.p.c. oraz w przepisach rozporządzeń normujących wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu i kuratora.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Piotr Wójtowicz SSA Ewa Jastrzębska